

Figury w Latyczynie

autor: uczniowie Gimnazjum w Radecznicy, oprac. Paulina Sygnatowicz

W miejscowości Latyczyn można zobaczyć 13 krzyży i figurek mających chronić mieszkańców przed różnymi nieszczęściami. Stawiano je w ramach podziękowań czy próśb o odpuszczenie grzechów. Oto pięć najciekawszych z nich:

1. Krzyż „Przy Bazie”

To prawdopodobnie najstarszy krzyż we wsi, jak mówią jej najstarsi mieszkańcy: „stał tu od zawsze”. Jego początki sięgają XIX wieku. Wtedy oznaczał koniec wsi i punkt graniczny dla konduktów pogrzebowych.

2. Figura „Krukowskich”, 1906 r.

To najstarsza z obecnie istniejących figur. Z jej powstaniem wiąże się legenda mówiąca, że kiedyś rosło tu kilka dużych lip. Pewnego dnia jeden z mieszkańców wioski, przechodząc obok, usłyszał, że brzęczenie pszczół, które akurat zapylały kwiaty, układało się w dźwięki modlitwy maryjnej. Zachwycony mężczyzna postanowił wraz z innymi mieszkańcami ufundować w tym miejscu figurkę ku czci Matki Boskiej. Lipy rosły do 2003 roku, zostały wycięte, bo ich konary niszczyły zabytkową figurę

3. Figura „W Żeleźniku”, 1911 r.

Figura ufundowana przez Antoniego Chwiejdę została postawiona na zboczu wysokiego wąwozu, którym biegła droga w pole. To wyjątkowo nieszczęśliwe miejsce. Podobno właśnie tutaj zginął jeden z chłopów, gdy zjeżdżał furmanką ze snopkami siana. 75 lat później w tym samym miejscu w wypadku ciągnika zmarł inny rolnik z tej miejscowości.

4. Figura „Nad stokiem”, 1936 r.

Figura ufundowana przez 15 członków kółka różańcowego stanęła zamiast drewnianego krzyża w miejscu, w którym zbocze skarpy osuwało się, odsłaniając liczne ludzkie kości. Według legendy w tym miejscu istniał cmentarz albo grupowa mogiła ludzi zabitych i ograbionych przez nieznaną bandytów. Początkowo figura stała kilkanaście metrów na zachód od obecnego miejsca, ale od 1936 roku dwukrotnie zmieniała lokalizację.

5. Krzyż „U Dudzica”, 1986 r.

W obecnej postaci i w tym miejscu krzyż stoi od 1986 roku. Wcześniej jednak z drugiej strony domu stał krzyż drewniany, postawiony najprawdopodobniej w latach 20. XX wieku. Według legendy jego fundatorką była druga żona właściciela posesji, a umieściła go tam jako wotum przebłagania za swoje grzechy.